

WOD-KAN 2011

W tym roku pogoda sprzyjała targom oraz nastrojom wystawców i zwiedzających – było to o tyle ważne, że podczas ubiegłorocznej edycji na południu kraju powódź niszczyła osiedla, domy i zakłady, a także firmy wystawców. Od tego czasu pojawiło się kilka inicjatyw poprawienia przepisów regulujących odprowadzanie wód i gospodarkę wodną, poprawie ulega też stan techniczny wałów przeciwpowodziowych, potoków i strumieni. W tej kwestii jest jednak nadal wiele do zrobienia, co jest nie najgorszą wiadomością dla producentów i firm wykonawczych. Branża ma też dobre perspektywy w dziedzinie uzdatniania wody i oczyszczania ścieków. Minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska przypomniała niedawno, że polskie zobowiązania akcesyjne w zakresie gospodarki kanalizacyjno-ściekowej wymagają inwestycji w wysokości 62 mld zł, a nasze projekty opiewają obecnie na niespełna 30 mld zł. Polska powinna wypełnić swoje zobowiązania do

2015 r., czeka nas zatem intensywna praca. Dlatego na konferencji towarzyszącej targom dyskutowano głównie o pozyskiwaniu środków na inwestycje, gdyż od tego będzie zależał wykonanie planów i realizacja zobowiązań.

Wciąż doskonalimy naszą gospodarkę wodno-ściekową, poprawia się też organizacja targów WOD-KAN. Usprawniono wjazd i wejście na targi, zwiedzającym zapewniono wygodny wjazd na parking, regularnie i sprawnie kursowały autobusy do centrum miasta, namioty były wyższe itd. Wprowadzono też wcześniejszą internetową rejestrację zwiedzających. Te drobne elementy również złożyły się na całościowy obraz tej największej w kraju i jednej z większych w regionie imprezy wystawienniczej branży wodociągowo-kanalizacyjnej.

Swoje oferty prezentowało 365 wystawców, w tym 44 z zagranicy (Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Dania, Luksemburg, Czechy, Litwa, Ukraina). Zajęli oni powierzchnię po-

nad 13 tys. m². Większość stoisk znajdowała się w dwóch wysokich namiotach, a na terenie otwartym eksponowano głównie sprzęt ciężki i pojazdy.

Producenci prezentowali najnowsze urządzenia i technologie dla gospodarki wodno-kanalizacyjnej. Swoje oferty kierowali do inwestorów z branży – przedstawicieli firm wod-kan i samorządów, a także do projektantów i specjalistów z zakresu wykonawstwa i eksploatacji. Na targach działała giełda kooperacyjna oraz punkt konsultacyjny, wiele też było ciekawostek i nowości na stoiskach. W konkursie Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie” statuetką Grand Prix nagrodzono: hydrant z urządzeniem do zdalnego monitorowania stanu technicznego i poboru wody firmy Jafar, stacjonarny radiowy system odczytu wskaźnik wodomierzy AMR firmy Apator Powogaz oraz sterownik zaworu redukcyjnego CellBOX-R2 firm Biatel i AquaRD. Za najciekawsze uznano stoisko firmy Wavin Metalplast-Buk, która obchodzi właśnie 20-lecie działalności w Polsce, oraz firm Polyteam i Interhandler.

Wśród oferowanych urządzeń i technologii uwagę zwracały także: rejestrator danych DL-DO do zdalnego odczytu danych z wykorzystaniem sieci GSM firmy Elster, alternatywne urządzenie dla przepompowni do ścieków zawierających fekalia oraz nowe zawory zwrotne przeciwwzalewowe i zestaw SBR do przezbrajania zbiorników dwu- i wielokomorowych z betonu firmy Kessel, rury Twingam z PE 100 i PE 100 RC odpornego na propagację pęknięć dla paliw gazowych firmy Gamrat, dezintegrator osadu ściekowego skonstruowany przez Centrum Elektroniki Stosowanej, pompy Homa z innowacyjnym systemem Vicon firmy Tiga Pumps, zestawy wodomierzowe i rozdzielacze firmy EWE Armatura, wodomierz ultradźwiękowy MULTICAL 21 firmy Kamstrup, system zarządzania infrastrukturą telemetrii sieci wod-kan Hydra.NET Biatel, system inspekcyjny do rur Rovion firmy Retel, przydomowa oczyszczalnia ścieków typu SBR z osadem czynnym ecolkar hydrocontrol® z modułem telecontrol firmy Ecoventis oraz przydomowa oczyszczalnia ścieków Bio Seigner firmy Idmar.

Waldemar Joniec, fot. WJ